V. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU ZWIĄZKU

polskich gimnast. Towarzystw sokolich

(za rok 1897/98).



WE LWOWIE.
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.
1898.

V. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU ZWIĄZKU

polskich gimnast. Towarzystw sokolich

(za rok 1897/98).





WE LWOWIE.
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.
1898.

Porządek obrad
VI. zwyczajnego Zjazdu delegatów
polskich gimnastycznych Tow. sokolich
w d. 5. czerwca 1898 w Rzeszowie w sali Sokoła

I. pełne posiedzenie o godz. 10½ rano (czas zwykły):

1. Zagajenie.
2. Złożenie i sprawdzenie pisemnych umocowań delegatów.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej za rok 1897/98.
4 Podział na sekcye (regulaminową, organizacyjną i administracyjną) i przydzielenie im wniosku Wydziału:

a) co do sprawozdania za rok 1897/98 (sek org.);
b) co do przyjecia rezygnacyi prezesa, I-go zast. prezesa i jednego wydziałowego (sek. organ.);
c) co do reasumcyi uchwały w sprawie uzupełnienia §. 8. statutu wzorowego (sek. regul.);
d) w sprawie bliższego określenia §. 5 regul. mundurowego co do obchodów narodowych (sek. regul.);
e) w sprawie wniosku Sokoła sanockiego co do sprawy zmiany płaszczów i poprzedniego zasiągania opinii Towarzystw (sek regul.);
f) w sprawie przygotowywania funduszów na opędzenie kosztów udziału w powszechnym zlocie w r. 1902 (sek. admin.);
g) w sprawie wysokości wstępnego i wkładek na r. 1898 (sek admin.);
h) w sprawie oznaczenia miejsca następnego Zjazdu w r. 1899 (sek. organ.);
i) w sprawie wniosku d. Szaynowskiego z Łańcuta i wniosków innych delegatów.

Czas i porządek posiedzeń sekc. oznaczą sekcye same.

II. pełne posiedzenie o godz. 4. po południu (czas zwykły)

1. Sprawozdanie sekcyi o wnioskach przydzielonych.
2. Wybór prezesa i I-go zast. prezesa na 2 lata, 6 wydziałowych na 3 lata, 1 na 1 rok, ewentualnie także innych wydziałowych i wybór komisyi rewizyjnej z 3 członków na 1 rok.
3. Zamknięcie Zjazdu.

Druhowie delegaci mają mieć *pisemne umocowanie* swoich towarzystw i *brać udział w obradach w mundurze sokolim*, o ile regulamin mundurowy od tego ich nie zwalnia.

PROTOKÓŁ
posiedzenia V. Zjazdu delegatów
odbytego w Stanisławowie
w dniach 6. i 7. czerwca 1897 r.

W pierwszym dniu po nabożeństwie w kościele ormiańskim przybyli delegaci o godzinie 10. rano do sali Sokoła stanisławowskiego.

Zagaił Zjazd II. wiceprezes Związku d. Czarnik powitaniem delegatów i uczestników zlotu okręgowego. Przypomniał, że Sokół stanisławowski założony w roku 1884 istniał przed siedmiu laty prawie tylko na papierze, a dziś rozwinął się tak pięknie, ma blisko dziesięć razy tylu członków, piękną i dobrze urządzoną sokolnię i odznacza się zrozumieniem zadań sokolich. Związek, który powstał przed 5 laty i teraz jeszcze ciągle jest w toku organizacyi, widzi w Stanisławowie najlepiej dobre skutki decentralizacyi swej działalności dokonanej przez utworzenie okręgów i spodziewa się niemniej dobrych wyników po lustracyach, które właśnie wprowadził. Przechodząc do sprawozdania Wydziału za r. 1896/7 prosi o krytykę jego surową, sokolą, mającą na myśli dobro Związku.

Stwierdziwszy nareszcie zwołanie Zjazdu w przepisanym czasie i sposobie, zarządził przedewszystkiem złożenie kart uwierzytelniających według listy odczytanej przez sekretarza d. Fiszera.

Na 101 uprawnionych delegatów złożyło karty 44, a mianowicie: z Brzeżan Ferdynand Maresch, z Borszczowa Stanisław Grzegorzewski, z Brodów Antoni Trojan, z Buczacza Franciszek Zych, z Bursztyna Leon Bereźnicki, z Czerniowiec Jan La tour, z Chodorowa Dr. Jan Bober, z Czortkowa Feliks Żerebecki, z Delatyna Zenon Rawicz Rojek, z Doliny Dr. Wiktor Borysiewicz, z Gorlic Kazimierz Drogoń, z Jarosławia Dr. Władysław Grabowski, z Jaworowa Konstanty Linderski, z Kałusza Paweł Zaręba, z Kołomyi Wacław Borzemski i Dr. Stanisław Haczewski, z Kopyczyniec Teofil Gadziński, ze Lwowa I. Dr. Kazimierz Czarnik, Dr. Xawery Fiszer, Dr. Aleksander Małaczyński, Józef Padewski, Henryk Rewakowicz, Ignacy Romanowski, Narcyz Ulmer, Alojzy Wallek, ze Lwowa II. Korneli Jaworski, z Przemyśla Jan Wondraczek, z Przeworska Władysław Bauman, z Rzeszowa Tadeusz Stanisz i Karol Stary, z Sambora Władysław Popiel, z Sanoka Stanisław Biega, ze Śniatyna Jan Feliks Biliński, ze Stanisławowa Antoni Barancewicz, Dr. Maryan Ostafiński i Józef Wierzejski, z Sokala Karol Lewicki, ze Stryja Michał Ślosarski, z Tarnopola Aleksander Skowroński, z Tarnowa Walenty Adamski, z Zagórza Dr. Józef Galant, z Zaleszczyk Antoni Bielański, z Załoziec Gustaw Borysiewicz, ze Złoczowa Leon Krobicki.

Nie było wcale delegatów z Brzeska, Bóbrki, Bochni, Brzozowa, Chrzanowa, Dąbrowej, Dembicy, Grybowa, Jasła, Jaworzna, Jelenia, Jordanowa, Kamionki, Krakowa, Krosna, Łańcuta, Limanowej, Mikuliniec, Mościsk, Myślenic, Nowego Sącza, Nowego Targu, Oświęcimia, Pilzna, Podgórza, Radymna, Rohatyna, Ropczyc, Skawiny, Starego Sącza, Tarnobrzega, Trembowli, Tyczyna, Wadowic, Wieliczki, Wojnicza, Zbaraża, Żółkwi, Żywca.

Usprawiedliwili nieobecność: Wydział okręgowy krakowski delegatów z okręgu (Bochnia, Chrzanów, Jaworzno, Jeleń, Jordanów, Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Oświęcim, Podgórze, Skawina, Wadowice, Wieliczka, Żywiec) równoczesnym zlotem okręgu w Wadowicach, Edward Paulo z Bóbrki, Dr. Andrzej Wcisło z Bochni, Wydział Sokoła w Jaśle, Dr. Antoni Dzięndzielewicz, Tadeusz Romanowicz ze Lwowa I., Wydział Sokoła w Mościskach, Łucyan Lipiński z Nowego Sącza, Tytus Bujnowski z Pilzna, Marx z Rohatyna, Albin Kolloros ze Skawiny, Wydział Sokoła w Wojniczu.

Ponieważ protokół IV. Zjazdu delegatów był dołączony do sprawozdania Wydziału za r. 1896/97, uwolniono sekretarza od czytania go i przyjęto bez uwag.

Na wniosek przewodniczącego d. Czarnika uchwalono jednomyślnie, że sokolstwo polskie ma wziąć udział w przyszłorocznym obchodzie mickiewiczowskim, a wydanie bliższych postanowień przekazano Wydziałowi Związku.

Na wniosek sekretarza d. Fiszera uchwalono jednomyślnie wysłać telegram z pozdrowieniem do okręgu pierwszego odbywającego zlot w Wadowicach.

Uwolniono Wydział od czytania sprawozdania za r. 1896/97 i odesłano je do komisyi organizacyjnej do zbadania i przedłożenia wniosków.

Wniosek Wydziału w sprawie wyboru prezesa, I. zast. prezesa i sześciu wydziałowych na 3 lata, jednego wydziałowego na 2 lata, jednego wydziałowego na 1 rok i trzech członków komisyi rewizyjnej na 1 rok, odesłano do sekcyi organizacyjnej.

Wniosek Wydziału w sprawie wniosku Towarzystwa gimnast. Sokół w Sanoku, co do terminu zlotów okręgowych i w sprawie wniosku d. Walleka co do urządzenia w r. 1902 we Lwowie czwartego zlotu powszechnego, odesłano do sekcyi organizacyjnej.

Wniosek Wydziału co do wysokości wstępnego i wkładki na r. 1897, tudzież upoważnienia do zniżania, a względnie odpisywania wkładki rocznej w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, odesłano do sekcyi administracyjnej.

Wniosek Wydziału, aby następny (w r. 1898) Zjazd delegatów odbyć we Lwowie i wniosek d. Stanisza, aby go odbyć w Rzeszowie, odesłano do sekcyi organizacyjnej.

Sprawozdanie komisyi rewizyjnej odczytane przez członka tejże komisyi d. Małaczyńskiego, a opiewające:

„W d. 31. maja i 2. czerwca 1897 przeprowadziliśmy rewizyą ksiąg, zapisków i kasy Związku w obecności skarbnika związkowego.

„Zamknięcie rachunkowe za r. 1896 sprawdziliśmy przez porównanie z księgami, księgę główną i kasową przez porównanie z dowodami kasowymi i przekazkami rozchodów.

„Wszystkie księgi i zapiski podręczne, pomocnicze — prowadzone z należytą ścisłością — dają dokładny i przejrzysty obraz gospodarki pieniężnej.

„Oprócz funduszów objętych zamknięciem rachunkowem za r. 1896, względnie bilansem za r. 1896, przechowuje skarbnik Związku książeczkę gal. Kasy oszczędności nr. 59.788 na „Redakcyę Przewodnika gimnast.“ i kwotę 275 zł. 27 ct. opiewającą, o czem już w zeszłorocznem sprawozdaniu uczyniliśmy wzmiankę.

„Na podstawie powyższego sprawozdania stawia komisya rewizyjna następujący wniosek:

„V. Zjazd delegatów uchwali Wydziałowi Związku i skarbnikowi związkowemu absolutoryum z zawiadywania funduszami związkowymi w r. 1896/97. Lwów 5. czerwca 1897. Dr. Aleksander Małaczyński w. r., Władysław Menda w. r.“.

Przyjęto do wiadomości i uchwalono absolutoryum Wydziałowi Związku i skarbnikowi związko-

wemu, zaznaczając z ubolewaniem wielką ilość i sumę zaległych wkładek.

Wnioski delegatów, a to:

a) wniosek d. Krobickiego w sprawie interpretacyi §. 8. statutu wzorowego dla związkowych towarzystw sokolich, poparty należycie i uznany jako nagły, odesłano do sekcyi regulaminowej;

b) wniosek d. Trojana o wyłączenie Brodów z okręgu tarnopolskiego, a przydzielenie do lwowskiego, odstąpiono Wydziałowi do zbadania i ewentualnego przychylnego załatwienia;

c) wniosek d. Popiela wzywający Wydział Związku: 1. o zarządzenie, aby każdy okręg urządził co trzy lata w czasie feryi przynajmniej dwutygodniowy kurs instrukcyjny dla nauczycieli, ewentualnie dla nauczycielek; 2. o ogłaszanie od czasu do czasu nagród konkursowych na najlepsze dzieła z dziedziny gimnastyki; 3. o wydanie podręczników do nauki gimnastyki dla dziewcząt — przekazano Wydziałowi do rozpatrzenia i załatwienia;

d) wniosek d. Stanisza w sprawie wzorowych formularzy dla ksiąg kasowych, poparty należycie i uznany jako nagły, odesłano do sekcyi regulaminowej.

Z kolei usprawiedliwił d. Rojek swoją obecność na Zjeździe w stroju niesokolim, a d. Rewakowicz złożył z tego powodu dobrowolnie nałożoną na siebie grzywnę 3 zł. na koszta zlotu stanisławowskiego.

D. Popiel wniósł zażalenie, że Wydział okręgowy przemyski nie dał odpowiedzi na zapytanie w sprawie zlotu okręgu czwartego, na co przewodniczący d. Czarnik zaznaczył z ubolewaniem, co już podniesiono w sprawozdaniu Wydziału Związku, że w ogóle trudno o wydobycie odpowiedzi od towarzystw związkowych w sprawach bardzo ważnych i wezwał delegatów, aby w tym kierunku wpłynęli na reprezentowane przez nich towa-

rzystwa w interesie skutecznej działalności Związku i w imię karności, która powinna być zasadą stosunku poszczególnych druhów do towarzystw, tych zaś do organizacyi okręgowej i związkowej.

W końcu odczytał sekretarz nadeszłe pisma i telegramy

1. pod adresem Zjazdu delegatów:

a) Wadowice. Szczere życzenia obradom delegatów; w święcie sokolem w Wadowicach ludność bierze liczny udział. Tarnawski, Janikowski;

b) Wadowice. Szczęść Boże obradom. Wniosek nagły: Zjazd delegatów poleca Wydziałowi Związku przedstawić Radzie szkolnej krajowej potrzebę wprowadzenia obowiązkowej nauki gimnastyki w szkołach żeńskich. Władysław Janikowski. (Wniosek ten przekazano Wydziałowi Związku do załatwienia);

2. pod adresem Sokoła, względnie okręgu stanisławowskiego:

a) Gorące życzenia i cześć wspólnemu naszemu świętu sokolemu! Okręg sokoli krakowski;

b) Zebranym na I. złot sokoli Waszego okręgu przesyłamy serdeczne — szczęść Boże! bodajby powodzenie Waszej dzielnej a poczciwej pracy było zawsze tak wielkie, jak wielką jest nasza z niej radość. Czołem! Wydział okręgu lwowskiego i Wydział polskiego Towarzystwa gimnastycznego Sokół we Lwowie;

c) Delegacya Związku z krakowskiego zlotu śle Wam szczere życzenia. Tarnawski, Janikowski;

d) Oddział kolarzy z Nowego Sącza i dwaj druhowie ze Lwowa zwiedzając ziemię spiską zasełają (z Bardyjowa) Wam dziś zebranym nasze gromkie: jeszcze nie zginęła! Kurnikowski, prezes;

e) Kochanym braciom Sokołom w uroczystym dniu przesełamy najserdeczniejsze życzenia i łączymy się my-

ślą z Wami. Czołem! Drużyna sokola w Tarnowie;

f) Szczęść Boże! Czołem wytrwałej skutecznej pracy! Duchem z Wami — Władysław Janikowski w Wadowicach;

g) Przybyć nie mogłem, aby z Wami społem uczestniczyć w zlocie stanisławowskim; zasełam Wam przeto, czcigodni druhowie, stary Sokół-kresowiec nasze bratnie: Czołem! Turliński w Ickanach.

Wszystkie odczytane pisma i telegramy witano gorącymi oklaskami.

Na tem zakończono pierwsze jawne posiedzenie delegatów o godzinie 12. w południe, poczem bezpośrednio wszystkie trzy sekcye przystąpiły do rozpatrzenia spraw im przydzielonych.

W poniedziałek 7. czerwca o godz. 11. przed połud. rozpoczęło się w mniejszej sali Sokoła drugie jawne posiedzenie delegatów pod przewodnictwem d. Czarnika.

Z porządku przystąpiły sekcye do sprawozdań o wnioskach im przydzielonych.

Do sekcyi regulaminowej zapisali się dd.: Adamski, Bober, Krobicki, Małaczyński, Popiel, Rojek, Stanisz, Stary, Trojan, Ulmer; przewodniczącym sekcyi wybrany Krobicki, sekretarzem i sprawozdawcą Ulmer.

W sprawie wniosku delegata Krobickiego w przedmiocie zmiany §. 8. statutu wzorowego dla towarzystw sokolich w tym kierunku, aby druhom przesiedlającym się na stałe mieszkanie do miejscowości, gdzie jest gniazdo sokole, nie wolno było należeć nadal do dawnego gniazda, jeżeli się nie wpiszą do towarzystwa sokolego w nowem miejscu stałego zamieszkania, — uchwaliła sekcya następujący wniosek:

„ze względu na niemożliwość wykonania w praktyce teoretycznej uchwały, ograniczającej swobodę druhów i autonomię poszczególnych gniazd;

ze względu, że poczucie braterstwa, koleżeństwa i karności u druhów nie pozwoli im lekceważyć którekolwiek, choćby najmniejsze gniazdo;

ze względu, że drastyczne dwa wypadki podobnego lekceważenia są odosobnione i nie powinne być uogólniane ze szkodą dla dobrej sławy sokolstwa;

sekcya dziewięcioma głosami przeciw jednemu postanowiła nie zalecać Zjazdowi wniosku d. Krobickiego do przyjęcia".

Po obszernej dyskusyi, w której wzięli udział dd.: Barancewicz, Trojan, Latour, Grabowski, Ślosarski, Galant, Krobicki i Ulmer, uchwalił V. Zjazd delegatów — zgodnie z wnioskiem d. Krobickiego.

W sprawie wniosku delegata Stanisza w przedmiocie wypracowania wzorowego regulaminu dla prowadzenia ksiąg i kasy we wszystkich gniazdach związkowych i rozesłania go przed 1. stycznia 1898 Wydziałom tychże gniazd z zaleceniem stosowania się do niego, — uchwaliła sekcya następujący wniosek:

„V. Zjazd delegatów uznaje potrzebę zaprowadzenia jednolitej rachunkowości i manipulacyi kasowej, tak samo, jak w innej gałęzi ustroju towarzystw sokolich i w tym celu poleca Wydziałowi, aby po zasięgnięciu opinii rzeczoznawców postarał się o ułożenie wzorów jak najbardziej uproszczonego systemu prowadzenia rachunków i ksiąg, kontroli kasy i rocznych zamknięć rachunkowych i wzory te przesłał wszystkim związkowym towarzystwom z zaleceniem, aby je w czasie możliwie najbliższym przyjęły i w życie wprowadziły".

Zjazd delegatów uchwalił bez dyskusyi zgodnie z wnioskiem sekcyi regulaminowej.

Imieniem sekcyi administracyjnej przedstawił d. Popiel do przyjęcia następujące wnioski Wydziału Związku:

„*a)* na r. 1897 ma wynosić: wstępne pięć (5) zł. a wkładka roczna od każdego członka towarzystwa związkowego wykazanego w sprawozdaniu za rok 1896, a względnie w towarzystwach świeżo zawiązanych, od każdego członka należącego doń w chwili zawiązania, po pięćdziesiąt (50) centów;

„*b)* upoważnia się Wydział Związku do zniżania, a względnie odpisywania wkładki rocznej w wypadkach zasługujących na uwzględnienie".

Zjazd delegatów uchwalił bez dyskusyi i jednomyślnie — zgodnie z wnioskiem.

Do sekcyi organizacyjnej zapisali się dd.: Barancewicz, Biega, Bielański, Biliński, Borysiewicz Gustaw, Borysiewicz Wiktor, Czarnik, Drogoń, Fiszer, Gadziński, Galant, Jaworski, Krobicki, Latour, Lewicki, Ostafiński, Rewakowicz, Stanisz, Stary, Skowroński, Wallek, Wierzejski.

Przewodniczącym wybrany d. Czarnik, sekretarzem i sprawozdawcą d. Fiszer.

Po wysłuchaniu sprawozdania o naradach i wnioskach sekcyi:

1. w sprawie sprawozdania Wydziału za r. 1896/97 uchwalono:

przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału Związku za r. 1896/97 i wzywa się wszystkie towarzystwa związkowe, aby na pisma Wydziału Związku odpowiadały w zakreślonym terminie i przedkładały mu doroczne sprawozdania stosownie do przepisu statutu związkowego;

2. w sprawie wniosku Sokoła sanockiego, że zloty ogólne mają się odbywać co lat 5, a zloty okręgowe z reguły co 2 lata, jednakże każdy okręg winien urządzić w ciągu 5 lat, z wykluczeniem roku zlotu ogólnego, przynajmniej jeden zlot, — po długiej i wyczerpującej dyskusyi, w której wzięli udział druhowie: Biega, Grabowski, Haczewski, Krobicki,

Wallek, Drogoń i Jaworski, przemawiając bądź przeciw wnioskowi, bądź za nim bądź za urządzaniem zlotów okręgowych w ciągu 4 lub 3 lat, uchwalono nieznaczną większością:

wniosek towarzystwa gimnast. Sokół w Sanoku uznaje się jako bezprzedmiotowy, ponieważ w sprawie, której on dotyczy, zapadła uchwała na IV. Zjeździe delegatów d. 29 czerwca 1896, (że zloty okręgowe mają się odbywać obowiązkowo w każdym okręgu co 2 lata), a w ciągu jednego roku nie zaszło i nie mogło zajść nic takiego, coby usprawiedliwiało uchwałę jej przeciwną;

3. w sprawie wniosku d. Walleka, że z powodu przypadającej w r. 1902 dziesiątej rocznicy powstania Związku polskich gimnastycznych towarzystw sokolich, ma odbyć się w tymże roku IV. Zlot powszechny we Lwowie, a Wydział Związku ma wstawiać począwszy od r. 1898 corocznie do budżetu 500 zł. na budowę boiska, — uchwalono bez dyskusyi zgodnie z wnioskiem;

4. przyjęto do wiadomości sprawozdanie Wydziału o dotychczasowem wykonaniu uchwały o peryodycznem odbywaniu zlotów okręgowych, tudzież o wprowadzeniu wstępnej lustracyi związkowej i okręgowej;

5. następny zwyczajny Zjazd delegatów (w r. 1898) uchwalono odbyć w Rzeszowie i zawiadomić o tem telegraficznie Wydział tamtejszego Sokoła;

6. nareszcie przystąpiono do omówionej na posiedzeniu sekcyi i — na żądanie przewodniczącego — podczas zarządzonej przerwy obrad Zjazdu, sprawy wyboru członków Wydziału w miejsce ubyłych skutkiem upływu czasu.

W tym celu powołał d. przewodniczący do skrutynium dd.: Gustawa Borysiewicza, Grabowskiego, Osta-

fińskiego i Popiela, a według listy odczytanej przez sekretarza oddali głosy następujący delegaci: z Borszczowa — Grzegorzewski, z Brodów — Trojan, z Bursztyna — Bereźnicki, z Czerniowiec — Latour, z Czortkowa — Żerebecki, z Delatyna — Rojek, z Doliny — Wiktor Borysiewicz, z Gorlic — Drogoń, z Jarosławia — Grabowski, z Kołomyi — Haczewski, z Kopyczyniec — Gadziński, ze Lwowa I. — Czarnik, Fiszer, Padewski, Rewakowicz, Romanowski, Wallek, ze Lwowa II. Jaworski, z Przemyśla — Wondraczek, z Rzeszowa — Stanisz, Stary, ze Sambora — Popiel, ze Sanoka — Biega, ze Śniatyna — Biliński, ze Stanisława — Barancewicz, Ostafiński, Wierzejski, ze Sokala — Lewicki, ze Stryja — Slosarski, z Tarnopola — Skowroński, z Tarnowa — Adamski, Gałecki, z Zagórza — Galant, z Zaleszczyk — Bielański, z Załoziec — Gustaw Borysiewicz, ze Złoczowa — Krobicki.

Głosowało tedy 36 delegatów, co też skonstatował d. Borysiewicz imieniem komisyi skrutacyjnej.

Wybrani: na 3 lata — prezesem Tadeusz Romanowicz, I. zastęp. prezesa Wawrzyniec Styczeń, wydziałowymi: Ernest Adam, Antoni Dzięgdzielewicz, Łucyan Lipiński, Ignacy Romanowski, Michał Slosarski, Józef Wierzejski, na 2 lata — Walenty Adamski, na 1 rok — Teofil Nartowski, członkami komisyi rewizyjnej — Józef Hibl, Aleksander Małaczyński, Paulin Targoński.

Na wniosek d. Biegi uchwalono polecić delegatom, aby wpłynęli na Wydziały swoich towarzystw, iżby zniewoliły swoich kierowników technicznych do zasilania „Przewodnika gimnast.“ pracami fachowemi, które powołana do tego komisya techniczna powinna traktować poważnie, lecz z wyrozumiałością mającą na celu zasilanie organu Związku pracami dla niego najwłaściwszemi.

*

Naczelny redaktor prosił delegatów od siebie o nadsełanie artykułów zmierzających do wywołania dyskusyi w licznych sprawach obchodzących towarzystwa sokole.

D. Rojek imieniem delegatów podziękował przewodniczącemu za kierownictwo obrad, a d. Barancewicz imieniem gniazda stanisławowskiego delegatom za przybycie na święto okręgowe, przyczem wyraził ubolewanie, że z zachodniej części kraju przybyło ich tak niewielu.

Nareszcie d. Czarnik podziękował delegatom za poważny, przedmiotowy i treściwy tok obrad, których jedynem tłem było dobro sprawy sokolej, wszystkim uczestnikom zlotu okręgowego za przysporzenie podniosłych i pięknych wrażeń pierwszego występu okręgu stanisławowskiego, prezesowi i naczelnikowi okręgowemu, prezesom i naczelnikom wszystkich towarzystw okręgowych za pracę szczerą i uwieńczoną wynikiem dla utwierdzenia i rozwoju sokolstwa we wschodniej części kraju niezawodnie pomyślnym.

Na tem zakończono o godzinie 3. po południu.

Xawery Fiszer,
sekretarz.

Kazimierz Czarnik,
II. zastępca prezesa.

Szanowni Druhowie!

W roku obejmującym niniejsze sprawozdanie należeli do Wydziału Związku, wybrani na V. Zjeździe w Stanisławowie dnia 7. czerwca 1897 na okres trzyletni (1897—1899) prezes Tadeusz Romanowicz i I. zastępca prezesa Wawrzyniec Styczeń, wybrani na III. Zjeździe w Przemyślu dnia 30. czerwca 1895 na okres trzyletni (1895—1897) wydziałowi dd.: Xawery Fiszer, Józef Padewski, Leonard Tarnawski, Alojzy Wallek, wybrany na V. Zjeździe na jeden rok Teofil Nartowski i wybrany na IV. Zjeździe w Krakowie d. 29. czerwca 1896 na dwa lata (1896—1897) Władysław Turski, dalej wybrani na tym Zjeździe na okres trzyletni (1896—1898) Edmund Cenar, Kazimierz Czarnik, Antoni Durski, Leon Krobicki i Tadeusz Stanisz, a wreszcie wybrani na V. Zjeździe na okres dwuletni (1897—1898) Walenty Adamski i na okres trzyletni (1897—1899) Ernest Adam, Antoni Dzię若dzielewicz, Łucyan Lipiński, Ignacy Romanowski, Michał Ślosarski i Józef Wierzejski.

Podział czynności dokonany w drodze wyboru, względnie mianowania na pierwszem posiedzeniu Wydziału (w Stanisławowie 7. czerwca 1897) pozostał bez zmiany do końca okresu sprawozdawczego. Wybranymi byli: II. zastępcą prezesa d. Czarnik, sekretarzem i zastępcą skarbnika d. Fiszer, zast. sekretarza d. Adam, skarbnikiem d. Padewski, administratorem Przew. gimnast. i zast. gospodarza d. Wallek, gospodarzem i zast. administr. d. Cenar; mianowanymi: naczelnikiem związkowym d. Durski, I. zast. naczeln.

d. Cenar, II. zast. naczeln. d. Szczęsny Ruciński, naczelnym redaktorem Przew. gimn. i I. chorążym d. Fiszer, II. chorążym d. Krobicki.

Wskutek stanowczej rezygnacyi ustępują obecnie dd.: prezes Tadeusz Romanowicz, pierwszy zastępca jego Wawrzyniec Styczeń i drugi zastępca Kazimierz Czarnik; wskutek upływu czasu, na który byli wybrani: Xawery Fiszer, Teofil Nartowski, Józef Padewski, Leonard Tarnawski, Władysław Turski, Alojzy Wallek.

Ustępują także wskutek upływu czasu wybrani na V. Zjeździe członkowie komisyi rewizyjnej dd.: Józef Hibl, Aleksander Małaczyński, Paulin Targoński.

W powyższym składzie odbył Wydział cztery posiedzenia: 7. czerwca i 30. października 1897, 13. lutego i 24. kwietnia 1898. Częste obrady komisyi miejscowej, do której składu należeli wszyscy wydziałowi zamieszkali we Lwowie, przygotowywały sprawy należące do zakresu działania Wydziału.

V. Zjazd delegatów przekazał mu kilka spraw do załatwienia i o nich, jak zawsze dotychczas, winniśmy przedewszystkiem zdać sprawę.

W sprawie obchodu mickiewiczowskiego, przypadającego w r. 1898, postanowił Zjazd delegatów, że sokolstwo polskie ma wziąć w nim udział, jako w uroczystości ogólno-narodowej, a Wydział Związku ma wydać bliższe postanowienia. Otóż w porozumieniu z Komisyą odczytową wybraną przez Komitet ogólny zawiązany we Lwowie celem uświetnienia uroczystości mickiewiczowskiej godnym jej obchodym, zawiadomił Wydział wszystkie Towarzystwa sokole ogłoszeniem umieszczonem w Przewodniku gimn. i rozesłanem do towarzystw związkowych, że członkowie Wydziału Związku wezmą gremialny udział w uroczystości, którą urządzi Komitet lwow-

ski, że towarzystwa sokole w miejscowościach, gdzie już powstały komitety mickiewiczowskie, mają iść im z pomocą i wziąć udział w uroczystości, którą te komitety urządzą, w miejscowościach zaś, gdzie takie komitety nie powstały, mają same urządzić uroczystość mickiewiczowską stosując się odpowiednio do instrukcyi wydanej przez lwowski Komitet ogólny.

W sprawie wyłączenia Towarzystwa gimnast. Sokół w Brodach z okręgu tarnopolskiego a przydzielenia go do okręgu lwowskiego, nie mógł Wydział załatwić przychylnie odstąpionego mu wniosku d. Trojana, pomimo, że od pośredniej stacyi kolejowej w Krasnem, przez którą z Brodów do Lwowa i do Tarnopola przejeżdżać trzeba, dwa razy dalej do Tarnopola aniżeli do Lwowa, ponieważ bardziej decydującym jest ten wzgląd, że wszystkie okręgi powinnyby być wedle możności jednakie pod względem liczby członków towarzystw okręgowych, a przez wyłączenie Towarzystwa sokolego w Brodach z okręgu tarnopolskiego osłabiłoby się bardzo ten okręg, już i tak słaby w porównaniu z okręgiem lwowskim, tak co do liczby członków towarzystw okręgowych, jak co do liczby druhów biorących udział w ćwiczeniach.

Wniosek d. Popiela, którym wezwano Wydział o zarządzenie, aby każdy okręg urządził co trzy lata w czasie feryi przynajmniej dwutygodniowy kurs instrukcyjny dla nauczycieli, ewentualnie dla nauczycielek, jest w zasadzie rozszerzeniem i poparciem przedtem już powziętej uchwały Wydziału co do kilkodniowych kursów okręgowych, których pożyteczność nie ulega wątpliwości, a nawet została już stwierdzoną (w okręgu tarnowskim i lwowskim). Ponieważ nadto skutkiem zbiegu okoliczności nie można było doprowadzić do tego, aby w r. 1898 urządzić związkowy kurs wakacyjny, uchwalił Wy-

dział, zgodnie z powyższym wnioskiem, wezwać wszystkie okręgi, aby w tymże roku urządziły dwutygodniowe kursy okręgowe i przyznał na ten cel ryczałt w kwocie 200 zł. do rozdziału między okręgi, które taki kurs urządzą. Należy też spodziewać się, że Wydziały i towarzystwa okręgowe w dobrze zrozumianym interesie własnym nie uchylą się od pracy i ofiar, aby ułatwić korzystanie z tych kursów jak największej liczbie druhów.

Wniosek tego samego druha w sprawie ogłaszania od czasu do czasu nagród konkursowych za najlepsze dzieła z dziedziny gimnastyki, jest zdaniem Wydziału bezprzedmiotowy wobec podjętego przezeń wydawnictwa podręczników gimnastycznych, które jako opracowane przez fachowych nauczycieli gimnastyki czynią zadość potrzebie na razie najpilniejszej w granicach szczupłych funduszów, którymi Związek rozporządzać może.

Nareszcie trzeci wniosek tego samego druha w sprawie wydania podręczników do nauki gimnastyki dla dziewcząt, jest o tyle załatwiony po myśli wnioskodawcy, że naczelnik związkowy d. Durski opracował już część najważniejszą tj. o ćwiczeniach dziewcząt na przyrządach; po opracowaniu reszty wyjdzie cały podręcznik nakładem Związku.

Wniosek d. Janikowskiego, aby Radzie szkolnej krajowej przedstawić potrzebę wprowadzenia obowiązkowej nauki gimnastyki w szkołach żeńskich, nie może liczyć na rychłe urzeczywistnienie, ponieważ, jak przekonał się drugi zastępca prezesa Związku d. Czarnik na konferencyi odbytej z jednym z inspektorów krajowych, Rada szkolna uznaje ważność obowiązkowej nauki gimnastyki dziewcząt i gotowa ją wprowadzić, ale czyni to zawisłem od wykształcenia dostatecznej liczby nauczycielek

gimnastyki. Jeżeliby rzeczywiście nie miano zrobić ustępstwa od tej zasady, to fizyczne wychowanie naszej młodzieży żeńskiej musiałoby należeć do bardzo dalekiej przyszłości, bo władze szkolne nie uzyskają tak prędko prawdziwie fachowo wykształconych nauczycielek gimnastyki, a kursa nauczycielskie, które urządza Sokół lwowski od dwóch lat mają zbyt mało kandydatek, aby szkoły żeńskie mogły inaczej, jak tylko wyjątkowo, pomieścić na swym etacie nauczycielki gimnastyki.

Przekazaną Wydziałowi do wykonania uchwałę ostatniego Zjazdu powziętą na wniosek d. Krobickiego w przedmiocie zmiany §. 8. statutu wzorowego dla towarzystw sokolich, a streszczającą się w tem, że członek Sokoła przesiedlający się na stałe mieszkanie do miejscowości, w której istnieje towarzystwo sokole, nie śmie należeć nadal do dawnego towarzystwa, jeżeli się nie wpisze do istniejącego w nowem miejscu zamieszkania, — uznał Wydział jako niewykonalną, ponieważ wstąpienie do pewnego towarzystwa nadaje członkowi prawo należenia do tego towarzystwa tak długo, pokąd dobrowolnie z niego nie wystąpi, lub z powodu zaległych wkładek nie zostanie wykreślony, lub też wreszcie z powodu czynu niehonorowego albo działania na szkodę towarzystwa nie będzie zeń wykluczony, i ponieważ warunek zakreślony w powyższej uchwale uwłacza nietylko swobodnej woli dotyczącego druha, lecz także autonomii gniazd sokolich a wyjątkowe wypadki, które spowodowały powyższy wniosek, są tego rodzaju, iż wystarcza zastosować odpowiednio regulamin mundurowy, aby członków lekceważących karność i dobrą sławę sokolstwa wykluczyć z jego szeregów. W następstwie takiego zapatrywania musi Wydział wystąpić z wnioskiem reasumowania i uchylenia powyższej uchwały.

Ten sam §. 8. statutu wzorowego nastręczył Wydziałowi Związku sposobność w załatwieniu interpelacyi Sokoła stanisławowskiego, do uchwalenia i ogłoszenia decyzyi, że przepis tego §-fu ma być stosowany zawsze dosłownie i bez względu, czy o przyjęcie do towarzystwa sokolego stara się osoba, która dotąd nie była Sokołem, czy też członek innego towarzystwa sokolego; zapatrywanie to ma w pierwszym rzędzie na oku niekrępowaną niczem autonomię poszczególnych gniazd związkowych.

Uchwały zapadłej na wniosek d. Stanisza w sprawie zaprowadzenia jednolitej rachunkowości i manipulacyi kasowej, nie mógł jeszcze Wydział zrealizować w sposób odpowiadający intencyom ostatniego Zjazdu delegatów, a to głównie z powodu nieotrzymania w czasie właściwym zażądanych od kilkunastu towarzystw formularzy dotychczasowych i wynikłej ztąd niemożności przedstawienia uproszonym rzeczoznawcom obrazu teraźniejszej rachunkowości i kasowości sokolej, prawie w każdem gnieździe odmiennej. Jednakże konieczne prace przygotowawcze postąpiły już o tyle, że będzie można w czasie już niedalekim ułożyć i rozesłać do wszystkich związkowych towarzystw potrzebne wzory i wskazówki.

Tyle o uchwałach przekazanych Wydziałowi Związku na V. Zjeździe delegatów.

Na Zjeździe tym przyrzekł Wydział, że ułoży i wprowadzi jednolity, wszystkie Towarzystwa sokole obowiązujący regulamin mundurowy stosownie do uchwały IV. Zjazdu odbytego w Krakowie. W dotyczącem sprawozdaniu przedstawiono trudności, które Wydział musiał pokonać i metodę, której trzymał się, aby uchwalając i wprowadzając rzecz tak ważną i wszystkie towarzystwa żywo obchodzącą, uwzględnić, ile możności, życzenia towarzystw, które nadesłały zażądaną od nich opinię i dać im regulamin

odpowiadający potrzebom i interesom sokolstwa. W sprawozdaniu powyższem zaznaczyliśmy, że projekt regulaminu rozpatrywali i poprawiali wydziałowi zamieszkali we Lwowie, poczem projekt poprawiony i uzupełniony w myśl ich uwag miano rozesłać wszystkim wydziałowym do ocenienia. Stało się, jak zapowiedziano. Otrzymawszy od wszystkich wydziałowych uwagi i poprawki, wzięto uzupełniony w ten sposób projekt pod obrady komisyi miejscowej, a uchwałę jej rozesłano znowu wszystkim wydziałowym jako wniosek do Wydziału, który wreszcie na posiedzeniu z 13. lutego 1898 uchwalił znany już druhom i ogłoszony w *Przew. gimn.* regulamin mundurowy.

Wydział dalekim jest od tego, aby uchwalony przezeń regulamin mundurowy uważać jako ostatnie słowo, owszem nie wątpi, że z biegiem czasu i w praktycznem zastosowaniu okaże się potrzeba zmian i ulepszeń, atoli z powyższego przedstawienia wynika, że Wydział traktował regulamin mundurowy z wielką starannością i przezornością, a towarzystwa i druhowie, których ten regulamin obowiązuje, przyznają niezawodnie, że znowu jeden bardzo ważny szczegół naszej organizacyi został unormowany według najlepszej wiedzy i woli.

Uchwalając ostatecznie powyższy regulamin pozostawił Wydział do decyzyi Zjazdu delegatów bliższe postanowienie co do „uroczystości, które mają ogólne narodowe znaczenie“ (§. 5. ust. 2. lit. *b*), a uczynił to między innymi także z tego powodu, że w sprawie tak ważnej pożądaną jest decyzya całego sokolstwa, aby w danym razie na coraz częstsze, z nieświadomości lub nawet ze złej woli wynikające wycieczki przeciw sokolstwu odpowiedzieć wyraźnem postanowieniem — najwyższej jego władzy. Odnośny wniosek i motywa na miejscu właściwem.

Przedstawiwszy stan spraw przekazanych Wydziałowi do załatwienia, winniśmy nadmienić przed przystąpieniem do sprawozdania o innych czynnościach Wydziału, że tenże uchwalił zebrać w jedną całość wszystkie regulaminy dotąd już uchwalone, jako też w toku ułożenia będące (jak regulamin Zlotów związkowych i okręgowych i t. p.), czem uczyni się zadość rzeczywistej potrzebie i wygodzie Towarzystw i druhów.

Do spraw rzeczywiście załatwionych a dobro ogółu sokolstwa na celu mających, zaliczamy przedewszystkiem urządzenie związkowego kursu nauczycielskiego we Lwowie w czasie od 17. lipca do 25. sierpnia 1897. Zgłosiło się na ten kurs i przyjętych zostało 23 druhów, lecz uczęszczało tylko 20, a mianowicie: z Bochni Adam Timler, z Brodów Wilhelm Kuczera, z Buczacza Tadeusz Czerski i Tadeusz Kamiński, z Czerniowiec Józef Sadowski, z Doliny Jan Sucharski, z Jasła Włodzimierz Kuzian, z Kołomyi Wincenty Raynoch, ze Lwowa Włodzimierz Chomicki, Artur Głogowski, Alfred Hamburger i Jan Kotik, z Rzeszowa Antoni Pabijan, ze Stryja Aleksander Lewicki i Piotr Wróblewski, z Tarnopola Romuald Kwiatkowski i Karol Mokrzycki, z Tarnowa Józef Wojnarowski, z Zagórza Jan Obrębski, z Żółkwi Franciszek Janikowski. Z wyjątkiem jednego druha, któremu w ostatniej chwili stosunki osobiste nie dozwoliły uczęszczać na kurs regularnie, i którego w następstwie wcale nie klasyfikowano, wszyscy inni odznaczyli się wielką pilnością i wytrwałością, tem więcej godną uznania, że nauka teoretyczna i praktyczna odbywała się po kilka godzin codziennie, rano i popołudniu, z wyjątkiem dni świątecznych, a prawie przez cały czas trwania kursu panował nieznośny upał. Kierownik kursu d. Romuald Kwiatkow-

ski, członek nauczycielskiego Grona związkowego i Sokoła lwowskiego i dd. Dr. Teofil Stachiewicz i Józef Kwiatkowski ze Lwowa zasłużyli sobie sumiennem i umiejętnem spełnieniem przyjętego na się obowiązku na wdzięczne uznanie Wydziału Związku i druhów uczestników kursu W dniach 24. i 25. sierpnia odbył się ścisły egzamin wobec komisyi, do której należeli: naczelnik związkowy d. Antoni Durski, członek Grona nauczycielskiego Sokoła lwowskiego d. Jan Durski, zastępca naczelnika Sokoła lwowskiego d. Władysław Janikowski, wydziałowi Związku dd. Czarnik, Fiszer i Wallek i wszyscy trzej nauczyciele kursu. Sposób egzaminowania drobiazgowy i wyczerpujący nastręczył możność dokładnego wyrobienia sobie zdania o teoretycznej i praktycznej wiedzy każdego uczestnika kursu. O wyniku egzaminu decydowała uwaga na pilność każdego z uczestników podczas całego kursu, wiadomości teoretyczne, prowadzenie lekcyi praktycznej ćwiczeń wolnych i na przyrządach, a wreszcie stopień wprawy w wykonywaniu ćwiczeń jednych i drugich. I uznano 14 druhów jako uzdolnionych do samoistnego kierownictwa ćwiczeń gimnastycznych w towarzystwach sokolich. Są nimi dd.: Timler, Kuczera, Sadowski (z odzn.), Kuzian, Raynoch, Chomicki (z odzn.), Hamburger, Lewicki, Wróblewski, Kwiatkowski, Mokrzycki, Wojnarowski, Obrębski i Janikowski. Pięciu uczestnikom pozwolono zgłosić się w grudniu do ponownego egzaminu, po uzupełnieniu braków, z powodu których odmówiono im na razie uzdolnienia do samoistnego kierownictwa ćwiczeń gimnastycznych w towarzystwach sokolich. Prawie wszyscy, którym przyznano to uzdolnienie, gdyż z wyjątkiem dd. Lewickiego, Obrębskiego i Janikowskiego, poddali się z dobrym wynikiem przed c. k. komisyą egzaminowi państwowemu na nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich

i seminaryach nauczycielskich. Oprócz nich uzyskali patenty na takich nauczycieli dd. Korneli Jaworski, Ferdynand Szczurkiewicz i Antoni Troszkiewicz ze Lwowa, Stanisław Kowal z Łańcuta, Antoni Pabijan z Rzeszowa i Józef Mazur ze Stanisławowa. Znaczy to, że w ciągu jednego roku przybyło nam 17 nauczycieli gimnastyki z patentami rządowymi, a między nimi 13 takich, którzy odbyli ostatni, względnie nawet dawniejszy, kurs związkowy i 3 samoistnych kierowników ćwiczeń gimnastycznych w towarzystwach sokolich. Wynik ten uważamy jako nader korzystny dla sokolstwa, a zarazem pozwalamy sobie zauważyć, że urządzanie kursów nauczycielskich przedstawia się w skutkach jako jedna z najistotniejszych i najrealniejszych czynności Związku, a zarazem jako najwymowniejszy dowód potrzeby jego istnienia i konieczności jego popierania przez towarzystwa sokole, jako najbliżej interesowane co do kwestyi racyonalnego prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych, a zatem umiejętnego wychowania fizycznego, które jest głównem towarzystw sokolich zadaniem.

Koszt urządzenia powyższego kursu wynosił 293 zł. 28 ct. Salę do wykładów teoretycznych i do ćwiczeń praktycznych tudzież używanie przyrządów odstąpiło nam towarzystwo gimnastyczne Sokół we Lwowie zupełnie bezinteresownie.

Dalszą ważną czynnością Wydziału było przeprowadzenie lustracyi związkowych i dopilnowanie przeprowadzenia okręgowych.

Pierwsze lustracye przez delegatów Związku odbyły się w Wadowicach i w Stanisławowie z powodu odbytych następnie w tych gniazdach Zlotów okręgu I. i VII. Pierwsze też lustracye okręgowe odbyły się z tego samego powodu w gniazdach należących do tych obydwu okręgów.

Następnie odbyto lustracye związkowe w gniazdach centralnych okręgu rzeszowskiego i tarnopolskiego, w których frekwencya ćwiczebna członków przedstawiła się dość niepomyślnie, natomiast w jednem i w drugiem gnieździe szkoła gimnastyki dla młodzieży i dziatwy zasługuje na uznanie. Pozostała jeszcze do przeprowadzenia lustracya w Przemyślu i w Nowym Sączu, gdzie nie można ich było dotąd przeprowadzić z powodów lokalnych. Lustracyę okręgową odbyto w gniazdach należących do okręgu tarnopolskiego i nowosandeckiego. Wszędzie niestety stwierdzono słaby na ogół ruch ćwiczebny i brak fachowych sił nauczycielskich.

To było też głównym powodem, że tylko dwa okręgi, krakowski i stanisławowski, urządzić mogły obowiązkowe zloty okręgowe, których opisy umieszczone są w *Przewodniku gimnastycznym*.

Wkrótce po tych zlotach miał odbyć się zlot okręgowy w Tarnopolu, do którego poczyniono już przygotowania. Atoli Wydział Związku zbadawszy, że ten zlot nie rokuje pod względem ćwiczebnym ani ilościowo ani jakościowo takiego powodzenia, jakie zloty okręgowe mieć powinny, polecił Wydziałowi okręgu tarnopolskiego, aby odłożył swój zlot na rok 1898 i dołożył starań, iżby temu zlotowi zapewnić odpowiedniejsze powodzenie pod względem powyższym. Niestety i w tym roku nie mógł okręg tarnopolski odważyć się na urządzenie zlotu, lecz zapowiedział go już na r. 1899.

Równocześnie z tegorocznym Zjazdem delegatów miał odbyć się w Rzeszowie zlot okręgu trzeciego. Już po przygotowaniach musiano odstąpić od zamiaru powziętego, głównie z uwagi na słaby ruch ćwiczebny w tym okręgu. Jedynie z tego powodu postanowiono Zjazd tegoroczny, zapowiedziany na dzień 29. i 30. maja b. r. odbyć w dniu dzisiejszym.

W pierwszych dniach lipca odbędzie się w Stryju zlot okręgu lwowskiego.

Inne okręgi obliczywszy się widocznie ze siłami swojemi, nie myślą o urządzeniu zlotu obowiązkowego; ale też nie uczyniły dotąd zadość drugiemu obowiązkowi — usprawiedliwienia niemożności urządzenia zlotu.

Smutno tedy przedstawia się obraz najważniejszej działalności towarzystw sokolich. Wydział Związku uważałby się szczęśliwym, gdyby powiodło mu się wpłynąć na pomyślną zmianę tych pożałowania godnych stosunków, atoli najlepsze jego chęci rozbijają się o brak środków właściwych i szczerego współdziałania Wydziałów towarzystw związkowych.

Nie mogąc doczekać się od tych, które wezwał, Wydziałów, dokładnych dat o nauce gimnastyki w szkołach średnich istniejących w siedzibie dotyczących gniazd sokolich, nie mógł wnieść uchwalonego memoryału do władz szkolnych w sprawie fizycznego wychowania młodzieży. Takie bierne zachowanie się Wydziałów towarzystw sokolich wobec wezwań i zarządzeń Wydziału Związku sprzeciwia się wyraźnej uchwale ostatniego Zjazdu i paraliżuje prawidłową i o dobro sokolstwa dbałą działalność najwyższej jego organizacyi, a nawet uniemożliwia przedstawienie, choćby tylko w dorocznem sprawozdaniu, niezawodnie ciekawej i pouczającej statystyki sokolej! Wystarcza przytoczyć, że wbrew wyraźnemu i przy każdej sposobności przypominanemu obowiązkowi nadsełają towarzystwa roczne swe sprawozdania tylko wyjątkowo, a za rok 1897 nadesłano je dotychczas jedynie z Gródka, Jarosławia, Jaworzna, Jordanowa, Kamionki, Krakowa, Limanowy, ze Lwowa I., z Myślenic, Sanoka, Śniatyna, Sokala, Stryja, Tarnowa, Wadowic i Załoziec, czyli razem tylko 16 sprawozdań na 76 towarzystw należą-

cych do Związku! Jakże wobec tego myśleć o tem, aby Związek, jak być powinno, wiedział dokładnie, co i jak dzieje się w towarzystwach, jakie są ich niedostatki i braki, jakie strony dodatnie, w jaki sposób jednym zapobiec, drugie podtrzymać i rozwinąć? Jak będzie można urzeczywistnić piękny zamiar związkowego Grona nauczycielskiego wprowadzenia statystyki fachowej w gniazdach sokolich, a zatem w dalszej konsekwencyi statystyki związkowej, która dla tak ważnej sprawy, jaką jest ruch ćwiczebny, bardzo doniosłe mogłaby mieć znaczenie?

Dalszy ciąg wydawnictwa podręczników gimnastycznych, popartego subwencyą po 100 zł. przyznaną przez Wysoki Sejm krajowy i gal. Kasę oszczędności we Lwowie, którym składamy niniejszem podziękowanie, przedstawia się wcale korzystnie. Mianowicie wydrukowane już są d. Ant. Durskiego „poręcze“, d. Edm. Cenara „drążek“, d. Dr. Teofila Tyszeckiego „kółka“, dd. Ant. i Jana Durskich „ćwiczenia wolne“. Dalsze podręczniki częścią już całkiem gotowe, częścią będące w toku opracowania, będą wydane w miarę funduszów potrzebnych, które w znacznej części powinnyby wpłynąć od towarzystw i druhów jako cena kupna podręczników już wydanych.

Przewodnik gimnastyczny, który wychodzi już rok ośmnasty, a organem Związku jest już rok szósty, miał, jak w latach poprzednich, tego samego redaktora odpowiedzialnego — d. Antoniego Durskiego, redaktora naczelnego — d. Fiszera i administratora — d. Walleka. Tak samo, jak w r. 1896 wynosił nakład jego (12 numerów, objętości 18 ark. druku) 8.500 egzem. każdego numeru. Towarzystwa związkowe (z wyjątkiem Brzeska, Mikuliniec, Nowego Targu, Radymna, Tarnobrzega i Zbaraża, które wcale nie podały, pomimo upomnień, liczby swych

członków z początkiem r. 1897) odbierały miesięcznie po 7.701 egz. (o 204 mniej niż w r. 1896), prenumeratorowie: towarzystwa niezwiązkowe —, 31 towarzystw wielkopolskich 293 egzem. po cenie przeważnie zniżonej na 1 markę za rocznik, towarzystwa sokole czeskie 3 egzem., instytucye i t. p. 13 egzem., a bezpłatnie wysełano 42 egz., razem 8.049 egzem. Prenumerata przyniosła 244 zł. 16 ct. (mniej o 146 zł. 62 ct. niż w r. 1896), sprzedaż wydawnictw 125 zł. 78 ct. (mniej o 93 zł. 12 ct.); razem 369 zł. 94 ct. (mniej o 239 zł. 74 ct.). — Na wydatki administracyjne (druk i t. p.) wypłacono 1.946 zł. 93 ct., na administracyę 458 zł. 60 ct. Wydatki redakcyi wynosiły 60 zł.

Uważamy tu za miły obowiązek podziękować uprzejmie całemu dziennikarstwu polskiemu, że cele nasze popierało i przesełane mu ogłoszenia chętnie i bezinteresownie umieszczało. Wydarzyło się wprawdzie, że tak o sokolstwie jak o Związku pojawiły się wzmianki pomawiające nas o zaniedbywanie wysełania reprezentacyi na obchody narodowe, lecz stało się to zapewne skutkiem niedostatecznej znajomości organizacyi związkowej i wyrażamy nadzieję, że odnośne wyjaśnienie sprawy umieszczone w nrze 10. organu naszego będzie w przyszłości właściwym punktem wyjścia dla ocenienia zachowania się Związku i towarzystw do niego należących.

Zresztą, o czem już wyżej wspomnieliśmy, dla zapobieżenia niewłaściwemu traktowaniu udziału sokolstwa w uroczystościach narodowych, przedkładamy Zjazdowi wnioski, których przyjęcie jest tem bardziej pożądane, że organizacya nasza nie dość dobrze znana szerszemu ogółowi wymaga, aby wola całego sokolstwa orzekła, czego w danym razie trzymać się należy.

Starając się zawsze o utrzymanie powagi sokolstwa byliśmy zniewoleni przypomnieć wszystkim to-

warzystwom i druhom, że jedynym i wyłącznym strojem uroczystym w pochodzie, dla każdego Sokoła, bez względu, do jakiego oddziału ćwiczebnego należy jest przepisany mundur sokoli, a takie ubrania, jak wioślarzy, kolarzy, szermierzy i t. p. są tak samo ubiorem ćwiczebnym, jak ubior gimnastyków i zarówno, jak ten ostatni ubior, nie mogą być użyte w pochodzie uroczystym.

Częścią składową stroju uroczystego są także wprowadzone przez Wydział Związku płaszcze sokole dotychczas w użyciu będące. Doświadczenie wykazało, że płaszcze te sprawili sobie tylko niektórzy druhowie umundurowani, skutkiem czego większa część druhów musi wstrzymywać się od udziału w publicznych występach, jeżeli te wypadną w porze, w której bez wierzchnego — oczywiście tylko jednolitego — okrycia wystąpić nie można. Przyczyną tak małej popularności dotychczasowych płaszczów jest to, że są za drogie, a krój dozwala użycia ich tylko w tej porze, dla której zostały sprawione, co oczywiście musi zwiększać wydatek z powodu konieczności sprawiania płaszczów letnich i zimowych. Wobec tego Wydział Związku pragnąc uprzystępnić wszystkim druhom umundurowanym nabycie okrycia wierzchnego, musiał oglądnąć się za czemś o wiele tańszem i praktyczniejszem, aniżeli dotychczasowe płaszcze i korzystając z doświadczenia niewątpliwie praktycznych Sokołów czeskich, postanowił w miejsce dotychczasowych płaszczów wprowadzić z dniem 1. października 1898 płaszcze hawelokowe barwy ciemnoszarej z podwójnym dragonem i t. zw. kontrafałdem a zarazem zadecydował, że sukno na te płaszcze ma być brane wyłącznie od firm krajowych. Powziąwszy tę uchwałę dano zrobić jeden płaszcz hawelokowy na próbę, a kiedy przekonano się, że podwójny dragon i kontrafałd nie odpowiada krojowi haweloka, posta-

nowiono przyjąć bez zmiany krój i formę haweloków czeskich.

Na wiadomość o tej uchwale uznało Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Sanoku za właściwe, zgłosić w d. 9. kwietnia b. r. do l. zw. 1.119 następujące wnioski na Zjazd delegatów:

a) Zjazd delegatów uznaje uchwałę Wydziału Związku powziętą d. 13. lutego 1898, a dotyczącą zmiany płaszczy sokolich, za zbyt uciążliwą dla wszystkich towarzystw sokolich i uchyla ją;

b) Zjazd delegatów poleca Wydziałowi Związku, aby w żadnym wypadku ważnej, ale nie nagłej sprawy ogółu sokolstwa dotyczącej, nie podejmywał uchwał bez poprzedniego zasiągnięcia opinii towarzystw.

Wniosków tych nie może Wydział Związku zalecić do przyjęcia i uchwalenia; co do wniosku pod *a)* nie ma wątpliwości, że Wydział, który wprowadził płaszcze dotychczas obowiązujące, ma prawo, przekonawszy się, że nie odpowiadają celowi, wprowadzić w ich miejsce inne płaszcze praktyczniejsze, a uzasadnienie wniosku Sokoła sanockiego, jakoby zmiana płaszczy była zbyt uciążliwa dla wszystkich towarzystw, nie może być decydującem wobec tego, że jak już wykazano, tylko bardzo nieznaczna część druhów umundurowanych posiada płaszcze dotychczasowe po największej części już zużyte; co do wniosku pod *b)* musi Wydział zauważyć, że przyjęcie jego równałoby się zupełnemu ubezwładnieniu czynności Wydziału, ponieważ wszystkie jego uchwały dotyczą spraw obchodzących ogół sokolstwa, a konieczność poprzedniego zasiągania opinii wszystkich towarzystw odwlekałaby w nieskończoność załatwienie spraw żywotnych i ważnych, zwłaszcza wobec tylekrotnie stwierdzonej bierności większej części towarzystw odnośnie do wezwań Wydziału Związku.

Największą uroczystością narodową, w której brał udział i przemawiał umyślnie wysłany delegat Związku, zastępca sekretarza d. Adam, było złożenie serca naczelnika Kościuszki w dniu 11. sierpnia 1897 r. w jednej z baszt zamku rapperswylskiego przemienionej w mauzoleum. Jako trwałą pamiątkę udziału sokolstwa polskiego w tej rzewnej i podniosłej uroczystości, przechowuje Zarząd Muzeum narodowego w Rapperswylu, następujące, wystosowane pod jego adresem pismo Wydziału Związku:

„Kiedy za sprawą patryotyzmu Waszego stało się, iż wielkie serce Tadeusza Kościuszki spoczęło wśród nagromadzonych przez Was na ziemi wolnych Szwajcarów pamiątek walk i cierpień narodu polskiego, Związek polskich Sokołów z miłością, z czcią synowską i hołdem staje u wrót przybytku, który obecnie poświęcacie i w którym składacie to serce Naczelnika w sukmanie na czas, póki nie będzie mogło do własnej a wolnej powrócić Ojczyzny“.

„Stajemy tam wraz z Wami, aby dać świadectwo, że sokolstwo polskie, kształcąc siłę i zręczność ciała, myślą i uczuciem ogarnia tę wielką ideę, której służył całe życie, której krew swoją i wolność i wielkiego ducha oddał Tadeusz Kościuszko, stajemy, aby tam wobec serca Jego złożyć ślubowanie, że tej idei narodowej, dla której racławickie kosy dzwoniły, zawsze wiernymi zostajemy, że siła, którą wyrabiamy, tylko tej idei, tylko prawom i wolności ludu polskiego służyć ma i będzie. Czołem!“.

Na uroczystym obchodzie setnej rocznicy legionów polskich i twórcy ich Henryka Dąbrowskiego reprezentował sokolstwo z wiedzą i wolą Wydziału Związku, pierwszy okręg sokoli.

Temu samemu okręgowi zlecono reprezentacyą sokolstwa na pogrzebie ś p. Adama Asnyka, któremu zawdzięczamy przepiękną odezwę: „Do lotu

bracia Sokoły! rozwińcie skrzydlate hufce!" umieszczoną w książce „Zlot sokoli r. 1892".

Na pogrzebie twórcy nieśmiertelnego Chorału, ś. p. Kornelego Ujejskiego, był delegatem wydziałowy d. Krobicki i najbliższe miejsca śmierci Towarzystwo gimnast. Sokół w Kamionce z prezesem d. Szawłowskim na czele.

Na zlocie w Stanisławowie był obecnym Wydział i delegaci Związku, na zlocie w Wadowicach była reprezentacya Wydziału i naucz Grona związkowego, na uroczystości poświęcenia sztandaru Sokoła bocheńskiego reprezentował Wydział d. Adamski.

W poprzedniem sprawozdaniu wykazaliśmy ogółem 73 towarzystw związkowych. W ciągu roku sprawozdawczego przyjęliśmy do Związku 2 nowe towarzystwa w Rudkach i w Tuchowie, które zgłosiły swe przystąpienie przed ostatniem posiedzeniem Wydziału, a jako przyjęte uważamy Towarzystwo sokole w Horodence, które dopełniając wszystkich warunków zgłosiło przystąpienie dopiero po ostatniem posiedzeniu Wydziału Związku.

Wobec tego według podziału na okręgi należy obecnie do Związku 76 towarzystw sokolich, a to:

w okręgu I.: Bochnia, Chrzanów, Jaworzno, Jeleń, Jordanów, Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Oświęcim, Podgórze, Skawina, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, razem 14 towarzystw;

w okręgu II.: Brzesko, Dąbrowa, Dębica, Pilzno, Tarnów, Tuchów, Wojnicz, razem 7 towarzystw;

w okręgu III.: Jasło, Krosno, Łańcut, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tyczyn, razem 8 towarzystw;

w okręgu IV.: Brzozów, Jarosław, Jaworów, Mościska, Przemyśl, Radymno, Sambor, Sanok, Zagórz, razem 9 towarzystw;

w okręgu V.: Bóbrka, Chodorów, Gródek, Kamionka, Lwów I., Lwów II., Rohatyn, Rudki, Sokal, Stryj, Żółkiew, razem 11 towarzystw;

w okręgu VI.: Brody, Brzeżany, Mikulińce, Tarnopol, Trembowla, Założce, Zbaraż, Złoczów, razem 8 towarzystw;

w okręgu VII.: Borszczów, Buczacz, Bursztyn, Czerniowce, Czortków, Delatyn, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kopyczyńce, Śniatyn, Stanisławów, Zaleszczyki, razem 14 towarzystw;

w okręgu VIII.: Gorlice, Grybów, Limanowa, Nowy Sącz, Stary Sącz, razem 5 towarzystw.

Tu byłoby pożądanem podać liczbę wszystkich druhów i biorących udział w ćwiczeniach, lecz — z powodów wyżej przytoczonych — rzecz to wprost niemożliwa. Musimy owszem z bolem zaznaczyć, że niektóre z wyliczonych towarzystw nie dają o sobie najmniejszej wiadomości i prawdopodobnie pogrążone są — mówiąc utartym wyrazem — w letargu; nie brak jednakże i takich, co wypierają się swego istnienia, a mimo to zaznaczają swój byt na zewnątrz. Dotyczące Wydziały okręgowe otrzymały już polecenie zbadania sprawy zaniku towarzystw należących do ich okręgu i przedłożenia swych wniosków, lecz nie dały dotychczas odpowiedzi. Nie możemy tu pominąć milczeniem, że niektóre z tych towarzystw już w chwili powstania nie miały warunków dalszego istnienia i rozwoju. Aby zapobiec w przyszłości powstawaniu takich jednodniowych towarzystw, których apatya i zanik w krótkim czasie po pełnem nadziei i zapału zawiązaniu się szkodzi w wysokim stopniu sokolstwu, przychyliliśmy się do wniosku Wydziału VII okręgu i wezwaliśmy wszystkie Wydziały okręgowe, aby czuwały nad warunkami rozwoju gniazd nowopowstających w ich okręgach, szczególnie zaś aby, o ile to możliwe, zapobiegały powstawaniu no-

wych towarzystw tam, gdzie one nie mają racyi bytu.

O informacye co do założenia towarzystw sokolich udawano się do nas prócz z Tuchowa i Horodenki, gdzie potem rzeczywiście towarzystwa sokole powstały, także z Kalwaryi, Krynicy, Muszyny, Radziechowa, Rozwadowa i Schodnicy.

We wszystkich wyżej przedstawionych sprawach, o ile wkraczały w stronę gimnastyczną naszej działalności, zasięgaliśmy opinii i pomocy związkowego Grona nauczycielskiego, do którego na wniosek naczelnictwa (dd. Durski, Cenar i Ruciński) powołani zostali dd.: Stanisław Dubelski, Władysław Janikowski, Romuald Kwiatkowski, Andrzej Langier, Wincenty Raynoch, Dr. Stanisław Rowiński, Karol Stary, Władysław Świątkiewicz, Stanisław Szytyliński, Kazimierz Usiekniewicz, Alojzy Wallek, Jan Waszkiewicz.

Tak samo, jak Wydział, miało i Grono komisyę miejscową, do której należeli członkowie jego zamieszkali we Lwowie.

W powyższym składzie odbyło ono dotychczas tylko jedno posiedzenie, 2. lutego b. r., a równocześnie z dzisiejszym Zjazdem ma odbyć drugie: sekretarzem wybrało d. Walleka, zastępcą d. Kwiatkowskiego. Załatwiło sprawę zlotu III. i V. okręgu (w Stryju) uchwalając zasadę, że na każdym zlocie mają odbywać się zawody, a przed okręgowym pochodem uroczystym próby musztry całego okręgu. Dalej zajmowało się wnioskami co do kursu wakacyjnego i wprowadzenia koniecznych w nim ulepszeń, co do regulaminu dla zlotów i innych brakujących dotąd regulaminów i zmiany regulaminu pochodowego, co do wprowadzenia statystyki fachowej i obesłania wystawy w Paryżu w r. 1900. W sprawie

b o i s k a z l o t o w e g o na r. 1902 orzekło Grono na podstawie naocznego obejrzenia, że tak położenie jak przestrzeń jego zupełnie warunkom odpowiada z zastrzeżeniem ukończenia potrzebnych robót plantacyjnych, i że wypłata subwencyi na to boisko w pięciu rocznych ratach po 500 zł. — zgodnie z uchwałą poprzedniego Zjazdu delegatów — jest zupełnie uzasadnioną. W załatwieniu tego wniosku uczynił Wydział wypłatę tej subwencyi Sokołowi lwowskiemu zawisłą od umowy co do wykończenia i użytkowania boiska zawrzeć się mającej. Zarazem uchwalił Wydział przedstawić Zjazdowi delegatów wniosek co do przygotowywania funduszów potrzebnych na opędzenie kosztów udziału w powszechnym zlocie 1902.

Oto obraz działalności naszej w r 1897/98. Nie jest ona wielką i wydatną w stosunku do zadań zakreślonych Związkowi, atoli na usprawiedliwienie swoje przytacza Wydział, że uniemożliwiały mu tę działalność Wydziały towarzystw związkowych, gdyż spotykał się z ich strony z biernem zachowaniem się wobec łatwo dających się wykonać żądań o informacye i wyjaśnienia potrzebne do zainicyowania spraw ważnych, a wkładki związkowe, pomimo ustawicznych upominań, wpływały tak niedostatecznie i nieregularnie najczęściej z powodów, które nie świadczą dobrze ani o wewnętrznej gospodarce towarzystw, ani o zrozumieniu ich obowiązków odnośnie do tak pięknej i ważnej instytucyi sokolej, jaką jest Związek, że była pora, w której budziły się bardzo poważne obawy zaprzepaszczenia tego, co zaledwie przed kilku laty z takim zapałem i z taką ofiarnością stworzono. Ewentualność ta byłaby tak ubolewania godną i upokarzającą dla sokolstwa polskiego, które dawniej składało tyle dowodów żywotności i świadomości swych zadań, że wolno nam wyrazić nadzieję, iż po tym chwilowym stanie uśpienia nastąpi na całej linii po-

wrót do stosunków prawidłowych, a wtedy i Wydział Związku będzie mógł przystąpić do pracy wydatniejszej, do czego ani jemu ani jego członkom poszczególnym nie brak chęci jak najlepszych.

Co do wpływania i zaległości wkładek powołujemy się na przyłączone sprawozdanie skarbnika. Wnioski zaś co do wkładek na r. 1898 opieramy na budżecie na ten rok uchwalonym. Na mocy udzielonego nam upoważnienia co do zniżania wkładek i odpisywania zaległości, odpisaliśmy część wkładek za r. 1896 i 1897 wskutek sprostowania liczby członków Sokołowi oświęcimskiemu a resztę zniżyliśmy z 50 na 36 ct., dalej zniżyliśmy wkładki za r. 1897 Sokołowi chrzanowskiemu na 25 ct., limanowskiemu i ropczyckiemu na 36 ct., śniatyńskiemu na 35 ct. a za r. 1898 jordanowskiemu na 35 ct. Sokołowi zbaraskiemu odpisaliśmy wkładki zaległe po koniec czerwca 1897, a grybowskiemu wkładki za 22 członków wykazanych mylnie na r. 1897.

Załatwiając niniejsze sprawozdanie raczy Zjazd delegatów przyjąć **następujące wnioski Wydziału:**

1. odseła się niniejsze sprawozdanie do *sekcyi organizacyjnej* do zbadania i przedłożenia wniosków;

2. przyjmuje się rezygnacyą prezesa i I go zast. prezesa tudzież wydziałowego (II-go zast. prezesa) d. Czarnika i dokonuje wyboru: prezesa i I-go zast. prezesa na 2 lata, jednego wydziałowego na 1 rok, 6 wydziałowych na 3 lata, a ewentualnie także dwóch względnie jednego wydziałowego na czas odpowiedni w razie wybrania którego z nieustępujących wydziałowych prezesem, wzgl. I-szym zast. prezesa, tudzież 3 członków komisyi rewizyjnej na 1 rok *(sekcya organizacyjna)*;

3. reasumuje się uchwałę co do uzupełnienia §. 8. stat. wzorowego *(sekcya regulaminowa)*;

4. w uzupełnieniu i bliższem określeniu §. 5. regulaminu mundurowego uchwalonego przez Wydział postanawia się:

a) Zjazd delegatów uznaje rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki (dzień 15. października) za uroczystość sokolą, którą wszystkie towarzystwa winny święcić corocznie w miesiącu październiku. Temsamem użycie munduru na tej uroczystości podpada pod przepis §. 5. *a)* regul. mund. — (Wyjaśnienie: Naczelnik w sukmanie był wzorem obywatela. Spartanin w życiu, wolny od wszelakiej kastowości i próżności, pełnienie obowiązku wobec Ojczyzny kładł na pierwszem miejscu. „Jego słowa szły w parze z Jego postępkami; przekonania życiem stwierdzał codziennem, a przeciwników zwyciężał przykładem i czynem". Nie jakakolwiek więc chwila Jego życia, ale całe to życie ma nam być gwiazdą przewodnią);

b) Inne uroczystości narodowe (z wyjątkiem politycznych, w których towarzystwom sokolim brać udziału nie wolno) mogą towarzystwa związkowe urządzać lub brać w nich udział, jeżeli poważne i godności narodowej odpowiadające urządzenie ich jest wśród danych stosunków zapewnionem, a w szczególności co do uroczystości takich, przez inne Koła urządzanych, tylko pod warunkiem, jeżeli właściwy Wydział towarzystwa przez swoją reprezentacyę wziął w przygotowaniach udział i na program się zgodził. — (Wyjaśnienie: Wymaga tego powaga i doniosłość jaką takie uroczystości mają dla ogółu i dla sokolstwa).

Tą samą zasadą winny się właściwe Wydziały kierować w uchwale swej co do użycia munduru na takich uroczystościach, nie spuszczając z oka tego, że towarzystwa sokole nie są stowarzyszeniami ograniczonemi na pewne stany lub klasy, któreby wymagały zawsze występu wszystkich członków umundu-

rowanych, lecz towarzystwami, rozciągającemi się na ogół społeczeństwa. Wskutek tego występ ogółu członków umundurowanych tam tylko jest wskazanym, gdzie już nie o samą reprezentacyę idzie (do czego wystarcza Prezydyum lub Wydział), ale gdzie z powodu wyjątkowej ważności (np. przez cały naród współcześnie święconego obchodu) idzie o zewnętrzne wystąpienie całego towarzystwa w ordynku lub ze sztandarem *(sekcya regul.)*;

5. przechodzi się do porządku dziennego nad wnioskami Sokoła sanockiego co do uchwały Wydziału Związku w sprawie zmiany płaszczów sokolich i co do zasiągania opinii Wydziałów towarzystw związkowych przed załatwieniem spraw ważnych obchodzących ogół sokolstwa *(sekcya regul.)*;

6. wzywa się towarzystwa związkowe, aby przygotowywały fundusze potrzebne na opędzenie kosztów udziału w powszechnym zlocie sokolim, zapowiedzianym na r. 1902 we Lwowie *(sekcya admin.)*;

7. wobec uchwalenia budżetu na r. 1898 z kwotą wydatków i wpływów 6.162 zł. 37 ct. postanawia się:

a) na rok 1898 ma wynosić: **wstępne** dziesięć (10) koron, a **wkładka roczna** od każdego członka towarzystwa związkowego wykazanego w sprawozdaniu za r. 1897, a względnie w towarzystwach świeżo zawiązanych, od każdego członka należącego doń w chwili zawiązania — po jednej (1) koronie;

b) Wydziałowi Związku udziela się upoważnienia do zniżania a względnie odpisywania wkładki rocznej w wypadkach zasługujących na uwzględnienie;

c) towarzystwa, które przez czas dłuższy z wkładkami rocznemi zalegają mają być wymieniane imiennie w „Przewodniku gimnastycznym“ *(sekcya admin.)*;

8. odmawia się zaproszeniu towarzystwa gimnast. Sokół w Bochni, aby odbyć tamże następny Zjazd

delegatów (w roku 1899) i uchwala się odbyć tenże Zjazd w Tarnopolu *(sekcya organ.)*;

9. wniosek d. Stanisława Szaynowskiego z Łańcuta „w sprawie ujednostajnienia i rozszerzenia zadań sokolstwa i właściwego ich spełniania“ nadesłany Wydziałowi Związku 27. kwietnia b. r., traktuje się jako niesformułowany — w myśl ustępu trzeciego §. 9. regulaminu obrad Zjazdu delegatów jako uczyniony podczas obrad Zjazdu.

Czołem!

Za Wydział Związku polskich gimn. Towarzystw sokolich.

We Lwowie, dnia 5. czerwca 1898.

Xawery Fiszer, sekretarz.

Tadeusz Romanowicz, prezes.

Ruch kasowy w czasie od $^{1}/_{1}$ do $^{31}/_{12}$ 1897 r.

A. Fundusz zapasowy.

Przychód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo z $^{31}/_{12}$ 1896	369	41		
Wpisowe 3 Towarzystw po 5 zł.	15	—	384	41

Rozchód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Za 3 szt. oblig. kom. Banku kraj.	300	—		
Książeczka wkł. B. kr. L. 7.377	84	41	384	41

B. Fundusz im. Krówczyńskiego.

Przychód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo $^{31}/_{12}$ 1896	224	78		
Kupon od zł. 400 obl. pr. pł. $^{30}/_{6}$	8	—		
„ „ „ 400 obl. pr. $4^{1}/_{2}\%$ obl. kom. B. kr. pł. $^{31}/_{12}$ . .	12	50		
% z książ. wkł. G. K. O. i B. kraj.	2	75	248	03

Rozchód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Za 2 szt. $4^{1}/_{2}\%$ obl. kom. B. kr.	200	—		
Książeczka Banku kraj. L. 12.055	48	03		
			248	03

C. Fundusz obrotowy.

Przychód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo z r. 1896	409	10		
1. Wkładki członków zwyczajnych za 24 czł. r. 1895 zł. 12·— ; „ 1.022 „ „ 1896 „ 497·— ; „ 4.335 „ „ 1897 „ 2.128·12	2.637	67		
2. Prenumerata Przew. gimnast.	244	16		
3. Wydawnictwa: Saldo z r. 1896 . . zł. 649·65 ; Subwencya W. Sejmu „ 100·— ; „ G. K. O. „ 100·—	849	65		
4. Sprzedaż wydawnictw . . .	125	78		
5. Kupon od 200 zł. 4% obl. pł. $^{30}/_{6}$ i $^{31}/_{12}$	8	—		
Kupon od 300 zł. $4^{1}/_{2}\%$ obl. kom. $^{31}/_{12}$	6	75		
% z książ. wkład. L. 10.671 .	44	49		
8. Nadzwyczajne	10	—	4.335	60
			4.968	04

Rozchód.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Przewodnik gimnastyczny:				
Redakcya	60	—		
Druk	1.545	63		
Administracya	458	60	2.064	23
Wydawnictwa			859	90
Związkowe Grono nauczycielskie . .			85	29
Wydatki administracyjne:				
Kancelarya, druki, porto etc. . .	114	85		
Czynsz	300	—		
Usługa, światło, opał i inne gospodarcze	105	—	519	85
Zakupno sprzętów			52	55
Wydatki nadzwyczajne:				
Lustracye	121	53		
Podróże delegatów	86	82		
Kurs nauczycielski	293	28	501	63
Różne	15	10	15	10
			4.098	55
Salda:				
Fundusz wydawnictw	115	53		
„ obrotowy	121	52	237	05
			4.968	04

Bilans z roku 1897.

Stan czynny.

	zł.	ct.
Gotówka	237	05
Zł. 600 4% oblig. prop.	582	90
Zł. 500 $4\frac{1}{2}\%$ obl. kom. III. E. B. kraj.	500	—
Wartość kupon. od zł. 500 oblig. kom. od $\frac{1}{10}$ do $\frac{31}{12}$	6	12
Książeczka wkł. Banku kraj. L. 7.377 .	84	41
" " " " L. 12.055	48	03
Inwentarz po strąceniu 10% *) . . .	194	31
Zapasy Przewodn. gimn.	290	50
" nakładów	1.276	—
Zaległe w Tow. gimn. wkładki:		
z r. 1896 za 1.301 czł. zł. 647·—		
" 1897 " 4.904 " " 1.981·32	2.628	32
Zaległości za prenumeratę . zł. 20·—		
" " nakłady . . . " 15·—		
" " inseraty . . . " 12·—	47	—
	5.894	64

*) Wartości sztandaru nie wliczano.

Stan bierny.

	zł.	ct.
Fundusz zapasowy:		
za zł. 200 4% obl. prop. . zł. 192·63		
za zł. 300 $4\frac{1}{2}\%$ ob. kom. III. E. " 300·—		
na książeczce wkł. B. kr. . " 84·41	577	04
Fundusz im. Krówczyńskiego:		
za zł. 400 4% oblig. prop. zł. 390·27		
" " 200 $4\frac{1}{2}\%$ oblig. kom. " 200·—		
na książeczce wkład. B. k. " 48·—	638	30
Fundusz na wydawnictwa	115	53
*Fundusz obrotowy jako porównanie stanu czynnego z biernym	4.363	27
*Należytość I. Związk. drukarni z r. 1897	200	50
	5.894	64

We Lwowie, dnia 15. maja 1898.

Za zgodność z księgami:

***Józef Padewski**, skarbnik.*

Komisya rewizyjna:

Dr. I. A. Hibl. Dr. Aleksander Małaczyński, Paulin Targoński.

Budżet na rok 1898.

Wpływy.

	zł.	ct.
1. Zapas kasowy:		
a) fundusz obrotowy . zł. 121·52		
b) „ wydawnictw „ 115·53	237	05
2. Zaległości z r. 1897:		
a) wkładki . . . . . . zł. 2.628·32		
b) za prenum. i inseraty „ 32·—		
c) „ nakłady . . . . „ 15·—	2.675	32
3. Wkładki członków na rok 1898 . .	2.700	—
4. Prenumerata	100	—
5. Subwencye na wydawnictwa:		
a) Wysoki Sejm . . . zł. 100·—		
b) Gal. Kasa oszczędn. „ 100·—	200	—
6. Odsetki	50	—
7. Sprzedaż wydawnictw	200	—
	6.162	37

Wydatki.

	zł.	ct.
1. Przewodnik gimnastyczny:		
a) redakcya . . . . . zł. 240·—		
b) druk z zaległ. r. 1897 „ 2.000 50		
c) administracya . . . „ 450·—	2.690	50
2. Wydawnictwa	515	53
3. Kurs nauczycielski	350	—
4. Lustracya	400	—
5. Wydatki Grona nauczycielskiego .	250	—
6. Zakupno sprzętów	50	—
7. Administracya:		
a) kancelarya . . . . zł. 150·—		
b) czynsz z opałem . . „ 350·—		
c) usługa światło etc. . „ 100·—	600	—
8 I. rata na Boisko zlotowe r. 1902 .	500	—
9. Fundusz zlotowy r. 1902	500	—
10. Wydatki nadzwyczajne	306	32
	6.162	37

Ruch kasowy od $^{1}/_{1}$ do $^{24}/_{5}$ 1898 r.

Przychód.

Fundusz zapasowy.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo z $^{31}/_{12}$ 1897	84	41		
Wpisowe 2 Tow. gimn. po zł. 5	10	—	94	41

Fundusz im. Krówczyńskiego.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo $^{31}/_{12}$ 1897	48	03	48	03

Fundusz obrotowy.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Saldo z $^{31}/_{12}$ 1897	121	52		
Wkładki członków	2.910	85		
Wydawnictwa:				
Saldo z $^{31}/_{12}$ 1897 . zł. 115·53				
Subwencye W. Sejmu „ 100·	215	53		
Procenta	11	25		
Nadzwyczajne (dzień związkowy)	19	22	3.278	37
			3.420	81

Zaległości wkładkowe:

z r. 1896 Tow. gimn.	Gorlice	za	17	członków	zł.	8·50
„ „	Rzeszów	„	199	„	„	99·50
„ „	Tyczyn	„	16	„	„	8·—
		za	232	członków	zł.	116 —
z r. 1897 Tow. gimn.	Borszczów	za	97	członków	zł.	48·50
„ „	Brzesko	„	30	„	„	15·—
„ „	Brzozów	„	31	„	„	15·50
„ „	Dębica	„	34	„	„	17·—
„ „	Gorlice	„	131	„	„	65·50
„ „	Jaworów	„	62	„	„	31·—
„ „	Kałusz	„	90	„	„	45·—
do przeniesienia		za	475	członków	zł.	237·50

Rozchód.

Fundusz zapasowy.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Książeczka Banku kr. Nr. 7.377	94	41	94	41

Fundusz im. Krówczyńskiego.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Książeczka Banku kr. Nr. 12.055	48	03	48	03

Fundusz obrotowy.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Redakcya „Przewod. gimn.“ . .	67	04		
Druk „ „ . .	609	50		
Administracya „ „ . .	50	-		
Wydawnictwa	9	—		
Związkowe Grono nauczycielskie	128	31		
Kancelarya	10	—		
Czynsz	125	—		
Nadzwyczajne	25	—		
Różne	6	02	1.029	87
Salda: Fundusz na wydawnictwa	206	53		
Fundusz na boisko r. 1902	500	—		
Fundusz zlotu r. 1902 .	500	—		
Fundusz obrotowy . . .	1.041	97	2.248	50
			3.420	81

z przeniesienia		za	475	członków	zł.	237·50
Tow. gimn.	Łańcut	„	110	„	„	55·—
„ „	Nowy Targ	„	46	„	„	23·—
„ „	Podgórze	„	100	„	„	50·—
„ „	Radymno	„	21	„	„	10·50
„ „	Rzeszów	„	220	„	„	110·—
„ „	Śniatyn	„	57	„	„	28·50
„ „	Stary Sącz	„	63	„	„	31·50
„ „	Tarnobrzeg	„	24	„	„	12·—
„ „	Tarnopol	„	80	„	„	40·—
„ „	Trembowla	„	20	„	„	10·—
„ „	Tyczyn	„	26	„	„	13·—
		za	1.242	członków	zł.	621·—



Najstosowniejsze pociągi kolejowe

na Zjazd delegatów w Rzeszowie.

(Czas środnioeuropejski).

Do Rzeszowa

	odjeżdzają			przybywają:
z Krakowa:	posp.	6·31	rano	9·41 rano
	osob.	6·10	wieczór	10·30 przed północą
	posp.	9·15	wieczór	1·00 w nocy
	osob.	10·55	wieczór	3·20 w nocy.
z Jasła:	osob.	6·35	rano	8·47 rano
	osob.	9·10	wieczór	11·37 w nocy.
ze Lwowa:	osob.	4·10	rano	8·57 rano
	posp.	2·50	po poł.	6·19 wieczór
	osob.	6·40	wieczór	11·55 w nocy
	posp.	10·40	wieczór	3·00 w nocy.

Z Rzeszowa

	odjeżdzają:			przybywają:
do Lwowa:	posp.	1·09	w nocy	5·10 rano
	osob.	3·30	w nocy	9·05 rano
	posp.	9·48	rano	1·30 po połud.
	osob.	12·45	po poł.	6·10 wieczór.
do Jasła:	osob.	3·32	w nocy	5·32 w nocy
	osob.	9·53	rano	11·56 przed połud.
do Krakowa:	osob.	9·07	rano	1·30 po połud.
	posp.	11·51	rano	2·24 po połud.
	osob.	12·05	w nocy	4·40 rano
	posp.	3·10	w nocy	7·00 rano
	osob.	4·30	rano	8·45 rano.

Jadąc jedną z kolei wyżej niewymienionych, należy wybierać pociągi, które mają połączenie z pociągami tych kolei.